



Sekretariat Wicemarszałka Senatu RP
Marii Pańczyk-Pozdziej
Wpłynęło dn. 28.08.2014
Nr 11PP/521 KO/22152
Podpis

KOMENDANT GŁÓWNY POLICJI

Warszawa, 26.08.2014

Ga- 1979 /1976/14/PM

SEKRETARIAT
Biura Prac Senackich
Wpłynęło dn. 1.08.14
nr 5119 podpis

Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Pani Maria Pańczyk-Pozdziej

W odpowiedzi na wystąpienie z dnia 13 sierpnia br. sygn. BPS/043-60-2614-KGP/14 dotyczące oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi senatorami na 60. posiedzeniu Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2014 r., uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

Na wstępie należy podkreślić, że bezpieczeństwo ruchu na polskich drogach, pomimo dającej się zauważyć w ostatnich latach wyraźnej poprawy, nadal wymaga podejmowania różnorodnych przedsięwzięć, które będą zwiększały skuteczność w zapobieganiu wypadkom i kolizjom drogowym.

W klasycznym ujęciu na bezpieczeństwo ruchu ma wpływ układ ściśle powiązanych ze sobą trzech elementów: „pojazd-droga-człowiek”. Po polskich drogach jeździ coraz więcej nowoczesnych pojazdów, systematycznie rozwija się nasza infrastruktura drogowa, ale nawet najlepsze pojazdy i najdoskonalsza sieć dróg nie zrównoważą wpływu człowieka na to bezpieczeństwo. Dlatego też to na uczestnikach ruchu powinny koncentrować się działania zmieniające ich postawy w coraz bardziej dynamicznej rzeczywistości drogowej, tak by liczba zdarzeń drogowych i ich tragicznych następstw zmniejszała się w jeszcze większym niż dotychczas stopniu.

Z tego też względu Policja, postrzegana jako najważniejsza formacja odpowiedzialna za bezpieczeństwo ruchu drogowego, z jednej strony intensyfikuje, bądź modyfikuje swoje dotychczasowe, typowe działania w ramach kontroli ruchu drogowego, z drugiej zaś poszukuje i buduje nowe inicjatywy oddziaływania na kierujących pojazdami, jako tych uczestników ruchu, którzy mają największy wpływ na jego bezpieczeństwo.

Doświadczenia innych państw pokazują, że w procesie zapewnienia szeroko rozumianego bezpieczeństwa publicznego, w tym ruchu drogowym, niezbędne jest kształtowanie społecznej dezaprobaty dla zachowań naruszających porządek prawny, a zwłaszcza zagrażających życiu, zdrowiu lub mieniu. Dla ochrony bezpieczeństwa w ruchu drogowym konieczna staje się współpraca z obywatelami zarówno w zakresie sygnalizowania zjawisk i sytuacji sprzyjających naruszaniu przepisów, jak i zgłaszania przypadków zachowań agresywnych, ewidentnie świadczących o lekceważeniu podstawowych zasad bezpieczeństwa na drodze.

Wykorzystywanie przez polską Policję nagrań nadsyłanych przez obywateli na specjalnie utworzone w tym celu adresy, sygnowane wspólnym identyfikatorem „stopagresjidrogowej”, jest wyjściem naprzeciw oczekiwaniom tych obywateli. Rośnie bowiem świadomość społeczeństwa na temat zagrożeń wynikających z niebezpiecznej jazdy, co przekłada się na brak przyzwolenia na takie zachowania.

Niezależnie od powyższego należy podkreślić, że postępowanie w sprawach o przestępstwa lub wykroczenia, w tym również drogowe, regulują przepisy Kodeksu postępowania karnego (kpk) oraz Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia (kpsw). To w tych ustawach określone są podstawowe zasady, którymi winny się kierować organy prowadzące postępowanie mające doprowadzić do ustalenia sprawcy czynu zabronionego i jego ukaranie. To przewidziane w nich procedury regulują prowadzenie postępowania przygotowawczego oraz czynności wyjaśniających, w tym pozyskiwanie dowodów. Warto w tym miejscu przywołać art. 7 kpk, inkorporowany również do postępowania w sprawach o wykroczenia przez art. 8 kpsw, który stanowi, że *„Organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.”*

Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r. poz. 1137, z późn. zm.) jako akt prawny należący do dziedziny prawa administracyjnego określa m.in. normy zachowania się w ruchu drogowym (ich naruszenie stanowi wykroczenie, ale też może prowadzić do przestępstwa) oraz kompetencje organów uprawnionych do kontroli ruchu drogowego. Jednakże ustawa ta nie może być traktowana jako wyznacznik zakresu stosowania przepisów regulujących postępowanie w sprawach o przestępstwa lub wykroczenia drogowe. Nie można zatem *a priori* założyć, że amatorskie nagrania prezentujące m.in. niezgodne z przepisami zachowania uczestników ruchu drogowego nie mogą stanowić wartościowych dowodów, ponieważ nie są urządzeniami zdefiniowanymi w tej ustawie.

Odnosząc się do poszczególnych pytań zawartych w oświadczeniu, przedstawiam następujące stanowisko.

Ad 1. Policjanci zadania polegające na wykrywaniu przestępstw i wykroczeń (w tym również drogowych) oraz ściganiu ich sprawców wykonują przede wszystkim podczas codziennej służby, w tym również w zakresie kontroli ruchu drogowego, ujawniając setki tysięcy wykroczeń drogowych na podstawie osobistej obserwacji zachowań uczestników ruchu drogowego, bądź wykorzystując urządzenia kontrolno-pomiarowe znajdujące się na wyposażeniu Policji. W takich przypadkach policjant przeprowadza niezbędne czynności na miejscu interwencji i stosuje wobec sprawcy przewidziane prawem środki.

Zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia drogowego może również formalnie zgłosić obywatel stawiając się w jednostce Policji. Wiąże się to ze złożeniem zeznania, które jest tradycyjnym i wartościowym dowodem. Coraz częściej, zwłaszcza w przypadku wykroczeń drogowych, takie zgłoszenie i zeznanie jest uzupełnione o nagranie dokonane tzw. rejestratorem podróży, telefonem komórkowym, kamerą lub podobnym urządzeniem, co jest prostym następstwem rozwoju sprzętu elektronicznego i dostępności urządzeń nagrywających. A przy tym jakość tych nagrań jest na tyle dobra, że możliwe jest dokonanie na ich podstawie niezbędnych ustaleń, jak chociażby numeru rejestracyjnego pojazdu, rozpoznanie twarzy lub sylwetki danej osoby. Jest oczywistym, że takie zeznanie, potwierdzone nagraniem, ma wysoką wartość dowodową.

Jednakże Policja, realizując swoje ustawowe zadania, nie może rezygnować z tak cennego źródła informacji jakim jest Internet. Wspomniana wyżej powszechność urządzeń nagrywających sprawiła, że w sieci publikowane są miliony różnych nagrań, a wśród nich są także i takie, które dokumentują zachowania ewidentnie godzące w podstawowe zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego. Nagrania przesyłane Policji przez internautów z założenia nie mogą być traktowane jako nieistotny materiał dowodowy. Wręcz odwrotnie – stanowią one swoiste zawiadomienie wymagające od Policji podjęcia przewidzianych prawem czynności.

Także nagrania formalnie Policji niezgłoszone, ale zamieszczone w sieci przez świadków pirackich zachowań na drodze, a czasami przez samych autorów tych zachowań, chcących pochwalić się swoimi „wyczynami”, mogą stanowić dla Policji ważną informację o naruszeniu prawa. Przykładem tego jest opublikowane w sieci nagranie pirackiej jazdy kierowcy po ulicach Warszawy, spopularyzowane przez internetowe media. Policja nie mogła pozostać obojętna wobec tego, co zaprezentował autor nagrania, kpiąc sobie w oczywisty sposób z prawa innych uczestników ruchu do bezpieczeństwa i spokoju.

Przy okazji wypada zauważyć, że dowodami, które jak dotąd nie były publicznie poddawane w wątpliwość, są nagrania dokonane kamerami prywatnego monitoringu (stosowanego np. w ramach ochrony sklepu lub domu). Media wielokrotnie publikowały nagrania z takich właśnie kamer pokazujące np. przebieg wypadku, a do tego stanowiące cenny, jeśli w ogóle nie najważniejszy, dowód w postępowaniu karnym.

Niezależnie od tego, czy wykroczenie zostało ujawnione bezpośrednio przez policjanta, czy do Policji wpłynęło złożone przez obywatela formalne zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia, czy też Policja ujawniła to na podstawie nagrania opublikowanego w Internecie, na podstawie art. 54 § 1 kpsw przeprowadzane są czynności wyjaśniające. Mają one na celu ustalenie, czy istnieją podstawy do wystąpienia z wnioskiem o ukaranie oraz zebranie danych niezbędnych do sporządzenia tego wniosku. Czynności takie są również prowadzone, w ograniczonym praktycznie zakresie, w razie naocznego ujawnienia wykroczenia przez policjanta, gdy w efekcie na sprawcę nakładany jest mandat karny.

Jednocześnie informuję, że Policja nie prowadzi szczegółowych statystyk, co do liczby nagrań zgłoszonych przez internautów, szacunkowo można wskazać, że dotychczas było to ok. kilkaset nagrań.

Ze względów wskazanych na wstępie, wykorzystywanie nagrań z Internetu w żadnym razie nie służy poprawianiu policyjnych statystyk, może natomiast okazać się skutecznym narzędziem do zwalczania piractwa drogowego, właśnie poprzez włączenie w ten proces obywateli. Należy podkreślić, że chodzi tu o rozwój analogicznego mechanizmu społecznego, jak w przypadku zapobiegania kierowaniu pojazdami przez osoby znajdujące się pod wpływem alkoholu.

Ad 2-4. Sam fakt, że w ustawie – Prawo o ruchu drogowym zdefiniowano urządzenie rejestrujące (art. 2 pkt 59), a także określono podmioty uprawnione oraz warunki używania urządzeń rejestrujących (art. 129 ust. 2 pkt 9a, art. 129a ust. 1 pkt 3 lit. b, 129b ust. 2 pkt 1 lit. b i ust. 3 pkt 3 oraz art. 129g i 129h), nie przesądza o tym, że tylko obrazy zarejestrowane przez te urządzenia mogą być dowodem naruszania przepisów ruchu drogowego.

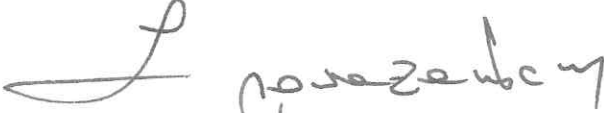
Jak wspomniano wyżej, nagranie stanowi cenne uzupełnienie formalnego zawiadomienia o wykroczeniu złożonego przez osobę stawiającą się w jednostce Policji. W innych przypadkach stanowi podstawę do przeprowadzenia czynności wyjaśniających, w trakcie których następuje jego weryfikacja, zwłaszcza pod kątem miejsca i czasu popełnienia czynu zabronionego, a ponadto przeprowadzane są inne jeszcze dowody, np. przesłuchanie świadków i potencjalnego sprawcy (sprawców). W tym kontekście podstawowym kryterium oceny autentyczności nagrania jest jego zestawienie z innymi dowodami zebranymi w sprawie.

Dopiero całokształt zebranego materiału dowodowego pozwala na podjęcie decyzji o sposobie zakończenia sprawy na tym etapie. W ostateczności weryfikacji takiego dowodu dokonuje sąd podczas procesu.

Jest też oczywistym, że nie wszystkie nagrania, które Policja otrzymała lub przejrzała w ramach własnych działań, pozwalają na doprowadzenie do ostatecznego ukarania sprawcy. Nie zawsze bowiem można ustalić rzeczywistego sprawcę, miejsce wykroczenia itp.

Ad 5. Umieszczanie w Internecie różnych nagrań jest powszechnym zjawiskiem od bardzo wielu lat i nic nie wskazuje na to, aby miało ono zaniknąć. Również takim zjawiskiem staje się utrwalanie wykroczeń drogowych przez uczestników ruchu (niezależnie od motywacji dokonania nagrania), chociażby ze względu na łatwą dostępność rejestratorów podróży lub możliwości telefonów komórkowych. Z tego też względu nie ma żadnych podstaw do uznania, że inicjatywa Policji włączenia części społeczeństwa do walki z piractwem drogowym jest jakąś szczególną inspiracją do nagminnego umieszczania nagrań w sieci. Kwestią wymagającą zauważenia jest to, że osoba przesyłająca nagranie na dedykowany adres Policji, wcale nie musi popularyzować tego nagrania poprzez umieszczenie go w sieci.

Niezależnie od powyższego, podkreślić należy, że to osoba umieszczająca nagranie w sieci musi mieć świadomość ewentualnego naruszenia praw innych osób i wynikającą stąd odpowiedzialnością.


gen. insp. dr Marek Działożyński
